



Amerykański sen na szczecińskich ulicach

Od dziecka podobały mi się samochody produkowane w Stanach. Moje marzenie spełniło się siedem lat temu – mówi Krzysztof Biernawski, szczęśliwy posiadacz jednego z dwóch egzemplarzy modelu Mercury Park Lane z końca lat pięćdziesiątych, które jeżdżą po polskich drogach.

Tekst: Maciej Pieczyński / Foto: Sebastian Wołosz

Prawie dziesięć lat temu do szczecińskiego warsztatu samochodowego pana Krzysztofa zgłosili się fani motoryzacji z Norwegii. – Zajmowałem się wówczas restauracją zabytkowych aut – mówi. – Norwegowie zlecili mi remont modelu Mercury Park Lane, rocznik 1959. Kiedy zobaczyłem to auto, pomyślałem sobie: „To jest to! Muszę takie mieć!”

Restaurowany przez szczecinianina egzemplarz tej marki nie był jedynym, jaki posiadali skandynawscy klienci. Remontując jeden samochód, Krzysztof Biernawski zarobił więc na drugiego tego samego modelu. – Nabyłem Mercurego bezgotówkowo, za 1000 roboczogodzin – opowiada. Choć była to świetna okazja, pan Krzysztof musiał jeszcze wiele zdziałać, by wymarzone auto rodem z amerykańskich szos doprowadzić do stanu używalności i móc poruszać się po polskich drogach. Samochód stał 30 lat na dworze, na północnym zachodzie Stanów Zjednoczonych, niemal u podnóża Gór Skalistych.

Panują tam podobne warunki klimatyczne, co w Polsce, więc

po trzech dekadach Mercury nie był całkowicie sprawny, delikatnie mówiąc. Auto oparło się jednak korozji. – Były dwie dziury: jedna w bagażniku, druga w tylnym prawym błotniku – dodaje Krzysztof Biernawski. – Z zewnątrz Mercury prezentował się okazale. Jednak całe wnętrze było zgniłe, bo przez te lata wszystkie szyby były pozamykane.

Wymiany wymagało większość elementów mechanicznych. Krzysztof Biernawski zamontował nowe zawieszenie, przeguby, hamulce. Wszystko sprowadził przez internet z USA, gdzie części do amerykańskich samochodów zabytkowych dostać można w niskich cenach. – Rozebrałem i złożyłem od nowa silnik – mówi. – Wymieniłem w nim tylko popychacze hydrauliczne, reszta pozostała oryginalna, bez zmian przez ostatnie pół wieku. Wymieniona została też tapicerka.

Pytany o techniczne minusy swojego skutecznie wymarzonego auta, Krzysztof Biernawski właściwie żadnego nie potrafi podać. – Od siedmiu lat nim jeżdżę i jeszcze nic się nie zepsuło!

Komfort jazdy jest porównywalny chyba tylko z rolls roycem. Jest duży i szeroki, co może w jeździe po mieście bywa kłopotliwe, za to bardzo wygodny. Bardzo dobra widoczność na wszystkie strony sprawia, że za jego kierownicą nie chce się tylko pokonywać trasy z punktu A do punktu B, ale chce się wręcz delektować jazdą!



– mówi. Przyznaje jednak: – Nie ma tu klimatyzacji ani elektrycznych szyb. Kanapa jest przesuwana do przodu, do tyłu, do góry, na dół, a w innych modelach są opcje, gdzie jest aż 16 możliwych wariantów pozycji kanapy.

Minusy nie przesłaniają w tym wypadku plusów. Mercury to auto elitarne. Krzysztof Biernawski jest jedną z dwóch osób w Polsce, posiadających model Park Lane, przy czym tą drugą osobą jest wspólnik szczecińskiego mechanika. W Europie ten model też należy do rzadkości. Na całym świecie wyprodukowano jedynie 4060 egzemplarzy. – To było niegdyś jedno z popularniejszych aut amerykańskiej klasy średniej – mówi Krzysztof Biernawski. – Stawiany o klasę wyżej niż Chevrolet czy Ford, o klasę mniej prestiżowy niż Lincoln.

Choć maksymalna prędkość tego modelu to 200 kilometrów na godzinę, pan Krzysztof nie forsuje tempa. – Najwięcej je-

chałem setką – przyznaje. I dodaje: – To stare auto. Nie chcę go forsować, choć wiem, że stać go na wiele przy mocy 345 koni mechanicznych. Za to komfort jazdy jest porównywalny chyba tylko z rolls roycem. Jest duży i szeroki, co może w jeździe po mieście bywa kłopotliwe, za to bardzo wygodny. Bardzo dobra widoczność na wszystkie strony sprawia, że za jego kierownicą nie chce się tylko pokonywać trasy z punktu A do punktu B, ale chce się wręcz delektować jazdą!

DANE TECHNICZNE

Mercury Park Lane rocznik 1959
Spalanie: ok. 20 l/100 km
Prędkość maksymalna: ok. 200 km/h
Pojemność silnika: 7 l
Moc: 345 KM
Waga: 2 t